

MIEJSCOWA

na weekend

nr 42/1086, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Powiat po ćwiartce

BĘDĄC HONOROWYMI OBYWATELAMI POWIATU, MOŻECIE TEŻ, PANOWIE, ZA DARMO SŁUCHAĆ OBRAD JEGO RADY

Rodził się długo, w bólach, a jego przyszłość stała pod znakiem zapytania. Tym chętniej więc 25 lat później, kiedy powiat legionowski tak pięknie wyrósł i wydoroślał, samorządowi rodzice wyprawili mu huczny jubileusz. I od serca podziękowali wszystkim pomagającym w jego narodzinach akuszerom

s. 3

Tekstylna złodziejka

s. 2

Podzielniki, które dzielą

s. 4

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Podziemny sprawdzian

s. 8

I REJON WILKOWO

Strzelała tylko Broń

s. 10

Tekstylna złodziejka

W sobotę policjanci z Jabłonnym zatrzymali 49-letnią kobietę podejrzaną o kradzież towarów z butiku, w którym pracowała. Jak ustalili funkcjonariusze, łupem nieuczciwej sprzedawczynie padł towar - głównie odzież - o wartości blisko 9 tysięcy złotych! Kobięcie grozi teraz kara nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.



Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wpłynęło do Komisariatu Policji w Jabłonie w zeszły czwartek, zaś do samej kradzieży doszło na przełomie października i listopada tego roku. Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że z jej butiku zniknęła odzież o łącznej wartości blisko 9 tysięcy złotych. Właścicielka sklepu podejrzewała, że kradzieży mogła dokonać jej pracownica.

Jabłonowscy śledczy od razu przystąpili do działania. Poza zeznaniem pokrzywdzonej zebrali też dodatkowe materiały dowodowe wskazujące na winę ekspedientki, a następnie ją zatrzymali. W miejscu zamieszkania 49-latkę policjanci ujawnili, po czym zabezpieczyli część skradzionych rzeczy. Mieszkanka powiatu nowodworskiego usłyszała zarzuty kradzieży. O dalszym losie kobiety zadecyduje sąd.

Zig

Karambol z promilami

Dwie poszkodowane osoby i cztery rozbite samochody to efekt wypadku, do jakiego doszło w zeszły wtorek przed godziną 20.00 na ul. Zegrzyńskiej w Legionowie, w pobliżu Centrum Szkolenia Policji. Jak się okazało, sprawca karambolu był pijany.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów z legionowskiej drogówki, 47-letni mężczyzna kierujący oplem, jadąc od strony Legionowa w kierunku Serocka, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i wjechał w poprzedzające go audi. Te z kolei uderzyły w tył skody, a ta w kolejnego opla. Na skutek tego zdarzenia dwaj pasażerowie z pojazdu kierowanego przez 47-latkę trafili do szpitala.



W toku dalszych czynności okazało się, że kierowca opla był kompletnie pijany. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyło blisko 2,5 promila alkoholu. Wyszło też na jaw, że 47-latek na podstawie decyzji administracyjnej miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Nad sprawą pracują obecnie śledczy z Legionowa, którzy wyjaśniają dokładne okoliczności i przyczyny tego zdarzenia.

Zig

Obywatelskie zatrzymanie

Dzięki zgłoszeniu od przypadkowego świadka legionowskim policjantom udało się zatrzymać 43-letniego mężczyznę, który jechał rowerem, „przewożąc” w organizmie blisko trzy promile alkoholu. Zdarzenie miało miejsce w zeszłą sobotę.



Po godzinie 16.00 dyżurny legionowskiej komendy został powiadomiony o tym, że przypadkowy mężczyzna uniemożliwił dalszą jazdę nietrzeźwemu rowerzyście. Na miejsce natychmiast został skierowany jeden z policyjnych patroli. Zatrzymany rowerzysta faktycznie był pod wyraźnym wpływem alkoholu. Potwierdziło to badanie alkomatem, które wykazało, że w organizmie 43-latkę krążyło go prawie trzy promile.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami osoba, która na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi inny pojazd niż mechaniczny, będąc w stanie nietrzeźwości, podlega karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 2,5 tys. zł. W uzasadnionych przypadkach sąd może też orzec zakaz prowadzenia pojazdu innego niż mechaniczny.

Zig

Wjechał mu w tył

W zeszłą środę na drodze krajowej nr 61 w Serocku zderzyły się ze sobą dwa samochody osobowe. Jeden z nich wpadł do przydrożnego rowu i tam dachował. Na szczęście nikomu nic się nie stało.



fot. WSP Zegrze

Do zdarzenia doszło po godzinie 15.00 na pasie drogi w kierunku Pułtuska, tuż przed zjazdem z krajówki na Serock. Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący fordem 29-latek nie dostosował prędkości do warunków

panujących na drodze i uderzył w tył poprzedzającego go audi, za którego kierownicą siedział 42-letni mężczyzna. Obaj kierujący opuścili pojazdy o własnych siłach i zostali opatrzeni przez ratowników medycznych. Na szczęście

żadnemu z nich nic poważnego się nie stało.

Obaj kierujący byli trzeźwi. 29-latek za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem. Na miejscu zdarzenia interweniowały policja, zespół ratownictwa medycznego oraz zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, WSP Zegrze i OSP Serock. Utrudnienia w ruchu na pasie drogi w kierunku Serocka trwały około półtorej godziny.

Zig



fot. KP PSP Legionowo

Na miejscu zdarzenia zjawili się policja, karetka pogotowia i zastępy straży pożarnej. W wyniku zderzenia auto dostawcze wylądowało w przydrożnym rowie, a na drogę wysypały się przewożone przez nie deski. Kierowca dostawczaka został zakleszczony we wnętrzu pojazdu. Mężczyznę wydobyli na zewnątrz strażacy, którzy następnie przekazali go załodze zespołu ratownictwa medycznego.

Dzwon wagi ciężkiej

W poniedziałek około godziny 15.00 na drodze wojewódzkiej nr 631 w Skrzyszewie doszło do groźnego wypadku. Ciężarówka zderzyła się tam z autem dostawczym. Przez pewien czas droga w kierunku Nowego Dworu Mazowieckiego była zablokowana.

W trakcie trwania działań na miejscu zdarzenia samochody jadące w kierunku Legionowa przejeżdżały przez pobliski parking, a auta zmierzające w stronę Nowego Dworu były kierowane objazdem przez ul. Kościelną.

Zig

Powiat po ćwiartce

Taka okazja nie trafia się często. Kiedy więc powiatowi legionowskiemu stuknęło ćwierćwiecze, jego władze postanowili wyprawić jubilatowi tyleż oficjalne, co huczne urodziny. I w czwartek 16 listopada podjęli dobrze ponad setkę gości na terenie Powiatowego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Serocku.

Każdego z nich osobiście starał się powitać sam starosta. – W dniu dzisiejszym rozpoczynamy obchody jubileuszu 25-lecia powołania powiatu legionowskiego. To historyczna chwila, tak jak 25 lat temu, kiedy powiat legionowski po raz pierwszy pojawił się na mapie administracyjnej Rzeczypospolitej – mówi Sylwester Sokolnicki. Goszcząc, bądź co bądź, na urodzinach, powiatowi radni mieli też jednak kilka okazji, aby zrobić użytek ze swoich mandatów. No i, jak to samorządowcy, zagłosować. – Dzisiejsze wydarzenie, w ramach którego będzie również uroczysta sesja rady powiatu, jest przede wszystkim skierowana ku tym, którzy tworzyli powiat, którzy tworzyli jego tożsamość i którzy pracowali na rzecz jego rozwoju. Chcemy podziękować wszystkim osobom zaangażowanym



w ta misję tworzenia powiatu legionowskiego.

Było ich, co zrozumiałe, bardzo wiele. I większość z nich przybyła na czwartkową imprezę. Na początek stając się świadkami przyjęcia uchwały w sprawie uczczenia 25. rocznicy powstania powiatu, zawierającej m.in. podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do realizacji reformy samorządowej. Zna-

lazł się wśród nich także obecny prezydent Legionowa, który w latach 2000-2002 sprawował funkcję legionowskiego starosty. – To był początek mojej kariery samorządowej. Można powiedzieć, że od budowania tego powiatu wszystko się zaczęło. Nie ukrywam, że musiałem się dużo i szybko uczyć, ponieważ powiat legionowski był wtedy w powijakach – wspomina Roman Smogorzewski. Jego lokalni ojcowie cieszyli się jednak, że w ogóle mają szansę tą nową strukturę tworzyć. Bo początkowo wcale się na to nie zapowiadało. – Decyzja o jego powstaniu była polityczna i zapadła w ostatniej chwili. Pierwotnie mieliśmy funkcjonować w powiecie warszawsko-wschodnim, takim ogromnym powiecie z dużą częścią gmin powiatu wołomińskiego. Urząd rejonowy przeniósł się do obecnej siedziby starostwa chwilę przed tym, a powiat nowodworski, z które-

go wychodziliśmy strukturalnie – choćby z dróg wojewódzkich, wszystko sobie zatrzymał. Tak więc było trochę jak u Reymonta i w Łodzi: nie mieliśmy nic i musieliśmy zbudować powiat.

Zbudować zarówno na płaszczyźnie administracyjnej, jak i politycznej. Przy całej świadomości, że nie wszyscy okoliczni samorządowcy są tym działaniom przychylni. – Były gminy, jak Nieporęt, która protestowała przeciwko powstaniu po-



wiatu, obawiając się dominacji Legionowa – przypomina prezydent Legionowa. Wówczas sensu tworzenia powiatu nie widział nawet jego dzisiejszy starosta. – Jeszcze w momencie, kiedy pełniłem funkcję bur-

mistra Serocka, dosyć sceptycznie patrzyłem na powołanie drugiego szczebla samorządu terytorialnego, czyli powiatu. Ale po latach okazuje się, że to był dobry kierunek, dobra zmiana. Dlatego, że przyczyniła się w sposób zdecydowany do wyeliminowania nieefektywnej, skostniałej i archaicznej struktury zarządzania państwem, z którym mieliśmy do czynienia w PRL-u. Nastąpiło usamodzielnienie wspólnot lokalnych, będące uzupełnieniem tego całego procesu samorządności, który rozpoczęliśmy w 1990 roku – ocenia Sylwester Sokolnicki. A Roman Smogorzewski dodaje: – To było piękne, cudowne, dziewicze i pionier-

skie wyzwanie, które nauczyło mnie, że można zrobić coś z niczego i że buduje się na wielu poziomach. Te doświadczenia wykorzystuję w swojej obecnej pracy, jako prezydent miasta. Powiatową imprezę urodzino-

wą poprowadziła Olga Bończyk, która uraczyła też późniejszą gością swoim recitalem. Siłą rzeczy, lecz także pełnionej funkcji, jednym z gospodarzy uroczystości był szef powiatowej rady. – W tych pięknych okolicznościach przychodzi nam, szanowni państwo, świętować 25-lecie powstania powiatu. Powiatu, który nie tak jak w przypadku wielu innych na terenie Polski został reaktywowany reformą z 1998 roku, ale który powstał od zera i pisze swoją piękną tradycję – powiedział Leszek Smuniewski. Jak owo pisanie wygląda w głównych charakteryzujących powiat liczbach, opowiedział sam starosta. Przygotowując dobry grunt pod wręczenie odznak Honorowego Obywatela Powiatu Legionowskiego. Laureatami tego wyróżnienia zostali Wojciech Jeute oraz ksiądz prałat Lucjan Szczeciński. Czwartkowa impreza była też okazją do premiery filmu o tworzeniu powiatu i podziękowania urzędnikom, którzy w starostwie pracują od samego początku. Jej część oficjalną zwieńczyła prelekcja dr hab. Jolanty Załączny, przedstawiająca genezę powstania powiatu oraz historyczne tło reformy administracyjnej z 1998 roku.

Wonder

OBALAMY MITY - TWARDA WODA JEST ZDROWA

Podchloryn sodu zabija bakterie Coli!

Osadzający się na ściankach czajnika lub na armaturze kamień jest przyczyną zmartwień wielu użytkowników, a wokół tego powstało sporo mitów i niejasności. Tymczasem jego pojawianie się jest w gruncie rzeczy dobrą oznaką.

W latach 70. ubiegłego wieku potwierdzono, że u osób pijących miękką wodę śmiertelność z powodu chorób serca jest o 20% wyższa, a spożywanie wody pozbawionej elektrolitów prowadzi do zmian stałości składu elektrolitowego płynu pozakomórkowego. Za tak zwaną „twardość wody” odpowiedzialne są dwa związki: magnez i wapń. Gdy ich stężenie jest duże, woda jest kwalifikowana jako twarda, gdy małe – jako miękka.

„Twarda woda” ma bardzo dobry wpływ na nasze zdrowie, gdyż zapobiega chorobom serca i układu krążenia, a także poprawia samopoczucie i korzystnie wpływa na układ nerwowy. Ponadto woda bogata w minerały przyczynia się do prawidłowego rozwoju dzieci oraz młodzieży i korzystnie wpływa na organizm człowieka.

Gotowanie wody w czajnikach elektrycznych z grzałką sprzyja wytrącaniu kamienia. Odpowiada za to zjawisko kawitacji, które na zewnątrz objawia się charakterystycznymi odgłosami w czajniku, gdzie dochodzi do zwiększonego uwalniania CO₂, a w konsekwencji do zwiększonego wydzielania węgla wapnia. Kamienny osad to naturalne zjawisko

i nie stanowi żadnego zagrożenia zdrowotnego.

„Twarda woda”, oprócz magnezu i wapnia, posiada często inne cenne pierwiastki, takie jak np. potas i sód. Im więcej łątwo przyswajalnych, zjonizowanych składników mineralnych zawiera woda, tym jest ona zdrowsza. Woda pitna dostarczana mieszkańcom Legionowa posiada średnią twardość, pochodzi bowiem (w 100%) ze źródeł głębinowych. Najnowsze badania miejskiej wody, z III kwartału 2023 roku, wykazują, że poziom jej twardości w SUW „Jagiellońska” wynosi 230 mg/l, w SUW „Łąjski” 280 mg/l, a poziom twardości wody z SUW „Piaski” to 200 mg/l. W Polsce dopuszczalna wartość twardości ogólnej mieści się w przedziale 60-500 mg/l.

Należy podkreślić, że w procesie uzdatniania wody w naszym mieście stosowany jest podchloryn sodu, aby wyeliminować występowanie różnych drobnoustrojów czy ryzyko pojawienia się m.in. bakterii Escherichia Coli – tak bardzo groźnych dla zdrowia człowieka. Nadmieniamy, że w Legionowie nigdy nie stwierdzono występowania bakterii

Coli. To właśnie podchloryn sodu odpowiada m.in. za bezpieczeństwo wody. Jest on czasem wyczuwalny, lecz niegroźny dla zdrowia. Wspomniane badania legionowskiej wody wskazują, że współczynnik Chloru wolnego jest w normie i przedstawia się następująco: w SUW „Jagiellońska” wynosi 0,10 mg/l, w SUW „Łąjski” 0,12 mg/l, w SUW „Piaski” to 0,09

mg/l, a w Studni „Oligocieńskiej” ul. Rynek wynosi 0,05 mg/l. Dopuszczalny współczynnik Chloru wolnego na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia jest w naszym kraju mniejszy bądź równy 0,30 mg/l.

Woda w Legionowie jest zdrowa i bezpieczna, dlatego naprawdę warto ją pić z kranu.

TWARDA WODA JEST ZDROWA
Wybierz zdrowszą
i bezpieczną
legionowską kranówkę

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO



Podzielniki, które dzielą

Od kilku lat w zasobach legionowskiej SMLW, na wniosek większości mieszkańców danego budynku, można zamontować podzielniki kosztów ciepła. Tyle tylko, że taką decyzję - mniej lub bardziej słusznie - spółdzielcy podejmują bardzo rzadko. Kiedyś bowiem część z nich zdążyła się już na ich użytkowaniu sparzyć.

Chociaż w wielu polskich miastach obecność tych urządzeń stała się już normą, w Legionowie podzielniki nie doczekały się dotąd gorącego przyjęcia. O czym prezes SMLW przypominał w trakcie jednej z części tegorocznego walnego zgromadzenia członków spółdzielni. – Wiele lat temu zrobiliśmy to na osiedlu Batory, ale po kilku latach mieszkańcy zaprotestowali i zażądali likwidacji tych podzielników kosztów – powiedział Szymon Rosiak. Nic dziwnego, że taka reakcja skutecznie zniechęciła zarząd spółdzielni do dalszego promowania montażu tego rodzaju mierników.

Można się zastanawiać, czy z punktu widzenia wysokości opłat za ogrzewanie było to dobre posunięcie. Wiele zależy tu od przyzwyczajień lokatorów,



ich podejścia do podzielników oraz postępowania z zainstalowanym na każdym grzejniku zaworem. – One nie ograniczają zużycia ciepła, natomiast działają na wyobraźnię mieszkańców. Zmuszają ich do krę-

cenia głowicą zaworą termostaticznego i w momencie, kiedy w okresie grzewczym chcemy przewietrzyć mieszkanie, sugerują, żeby najpierw zakręcić zawór, a dopiero później otworzyć okno. I też nie na długo, tyl-

ko na górę pięć minut – mówi szef SMLW. Po czym przyznał, że stosowanie się do tego rodzaju zaleceń wygląda w spółdzielczych zasobach rozmaicie. – Obserwujemy czasami mieszkania, gdzie w okresie zimowym przez godzinę i dłużej jest otwarte okno, ale oczywiście nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy zawory są wtedy zamknięte, czy nie.

O wiele łatwiej natomiast ocenić, co dały inne działania zarządu SMLW zmierzające do ograniczenia zużycia energii cieplnej. Omawiając ten wątek, prezes Rosiak przypomniał, że przez kilka dobrych lat spółdzielnia płaciła za nią „jedynie” kilkanaście milionów rocznie. I to pomimo faktu, że koszt gigadżula przez ten czas wzrastał. – Zmniejszyliśmy zużycie ciepła o prawie 40 procent i moc zamówioną o 30 procent, poprzez ogromne nakłady na termomodernizację budynków. I koszty zatrzymały się na poziomie 17 milionów. A teraz, pomimo naszego małego zużycia, mamy te koszty na poziomie 28 milionów złotych – poinformował Szymon Rosiak. I tu pojawia się pytanie, czy do dyskusji o wyposażeniu wszystkich budynków w podzielniki kosztów ciepła nie należałoby powrócić? Pytanie, które biorąc pod uwagę gorącą sytuację na rynku energetycznym, jeszcze długo pozostanie aktualne.

Wonder



Rowerowy finisz

Rozpoczęty 1 kwietnia, w prima aprilis, legionowski sezon rowerowy z jednośladami oferowanymi w ramach systemu ACRObike, zamiast żartem, okazał się poważnym sukcesem. I z punktu widzenia zdrowia mieszkańców, i korzyści dla środowiska.

Kiedy na przełomie października i listopada z legionowskich ulic zniknęły pojazdy firmy Acro, przyszła pora na statystyczne podsumowanie minionego sezonu. Bo liczby, jak wiadomo, nie kłamią. I mówią, że w bieżącym roku zarejestrowano w systemie 837 aktywnych użytkowników, którzy odbyli łącznie 10109 przejazdów. Średnio było ich więc 47 dziennie, a długość pojedynczego wypożyczenia wyniosła 19 minut. – Zakończony właśnie miejski sezon rowerowy cieszył się znaczną popularnością wśród mieszkańców. Warto przypomnieć, że system ACRObike funkcjonuje bez żadnych stacji dokujących, co oznacza, że wypożyczone rowery moż-

na zostawić w każdym miejscu. Jego powodzeniu sprzyjał też fakt, że dla posiadaczy Karty Legionowianina przygotowano specjalne zniżki – mówi Kamil Stępkowski, rzecznik legionowskiego ratusza.

Niestety, jest w tej beczie miodu także łyżka dziegciu. Chodzi o wandalizm. Od wiosny do jesieni doszło do kilkunastu kradzieży i aktów wandalizmu, których ofiarami padały publiczne jednoślady. Ginęęły m.in. lampki, siodełka i śruby, sezonu nie przetrwała też część elementów konstrukcyjnych. Mimo to, na całe szczęście, system ACRObike kręcił się w Legionowie bez przeszkód.

RM

Ulotka zamiast menu

Po kilku latach względnego spokoju dziki znów zaczęły odwiedzać Legionowo. Czyniąc to regularnie, często całymi stadami. I trudno się temu dziwić, skoro ludzie sami zostawiają im zaproszenia. Takie, które zwłaszcza zimą są dla zwierzków nie do odrzucenia.

O co chodzi? Oczywiście o walające się nie tylko przy śmietnikach resztki z ludzkich stołów. Częstokroć zostawiane tam przez ludzi celowo. A to błąd, który może być groźny w skutkach. – Przede wszystkim chciałem przypomnieć o bezwzględnym zakazie karmienia dzików na terenie miasta. Takie postępowanie powoduje, że w miejsca, gdzie wyrzucamy resztki jedzenia, dzik zawsze będzie wracał, szukając łatwego pożywienia. Jeżeli ktoś nie wyrzuci odpadów do właściwego po-

jemnika, tylko włoży je na przykład do ulicznego kosza, przychodzi dzika zwierzyna i szuka w tych koszach pokarmu, bo to jest łatwa zdobycz – przestrzega Adam Nadworski, komendant Straży Miejskiej w Legionowie.

Dlatego, zamiast szukać pożywienia w swoim naturalnym środowisku, dziki wołają ludzi „na talerzu”. Choć bez trudu mogłyby się bez nich obejść. – Dzik jest zwierzyną leśną, która spokojnie znajdzie sobie pożywienie na te-

renie kompleksów leśnych. A mamy ich jeszcze w Legionowie dość sporo. I tam jest ich miejsce – zwraca uwagę komendant. Nadal jednak nie każdy mieszkaniec zdaje się mieć tego świadomość. W tej sytuacji legionowscy funkcjonariusze postanowili przejść do informacyjnej ofensywy. – Opracowaliśmy ulotkę dla mieszkańców, która przypomina, czego nie powinniśmy robić, jeżeli chodzi właśnie o dziki – mówi Adam Nadworski. I dodaje, że przede wszystkim należy trzymać się od nich z daleka. Szcz-



gólnie widząc dużego odyńca lub zbliżającą się lochę mającą pod opieką warchlaki. – Absolutnie omijamy takie miejsca. Najlepiej od razu poinformować o tym straży miejską. Ścisłe współpracujemy w tym zakresie z koła-

mi łowieckimi, które z naszą pomocą robią kawał dobrej roboty, żeby dziki nie przychodziły do miasta, tylko zostawały w lesie.

Ulotki, które przygotowano w ramach akcji pod hasłem

„Nie dokarmiaj dzików w mieście”, będą dystrybuowane w zasobach SMLW oraz instytucjach publicznych. Straż miejska liczy, że przy ich pomocy choć części częstujących dziki legionowian uda się przemówić do rozsądku. Jeżeli nie, powinni wiedzieć, że przestrzega przed tym również prawo. – Dokarmianie dzików jest usankcjonowane nawet przepisem karnym. Mówi o tym art. 78 Ustawy o ochronie zwierząt. Przewidziana jest za to dość wysoka grzywna, a nawet kara ograniczenia bądź pozbawienia wolności do trzech lat. Tak więc jeszcze raz przypomnam, żeby tego nie robić – powtarza komendant Nadworski. Pamiętając, że dzik – jak pisał już sam Jan Brzechwa – rzeczywiście potrafi być dziki.

Gadget

Aktywuj usługę e-FAKTURA

Wygoda w Twoim domu

Ja mam,
a Ty?

 **Komfort**
 **Wygoda**
 **Ekologia**



Idealna dla Ciebie!

Czym jest e-Faktura?

Usługa ta umożliwia otrzymywanie faktur w wersji elektronicznej. e-Faktura jest dokumentem bezpiecznym, mającym taką samą wartość prawną, co faktura papierowa.

Dla kogo jest ta usługa?

Dla wszystkich korzystających z Internetu i posiadających pocztę elektroniczną.

Jaki jest koszt e-Faktury?

Usługa jest bezpłatna!

Wygoda i oszczędność czasu

Twoja faktura zostanie do Ciebie wysłana mailem. Nie będziesz musiał czekać na przesyłkę od listonosza. Faktura dostępna 24h/7.

Troska o ochronę środowiska

Rezygnując z tradycyjnej papierowej faktury, wspierają Państwo działania proekologiczne.



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

PREZENT GRATIS!

 / PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa

pwk
LEGIONOWO

USŁUGI

- Elektryk złota rączka
515010373
- MALOWANIE; TAPETA;
REMONTY; OSOBIŚCIE;
SOLIDNIE 694-065-757
- Naprawy Awarie Remonty
Hydrauliczne 692-827-915
- GAZ HYDRAULIKA
604 600 175
- TAPICER 604 600 175

Ogłoszenia drobne

są przyjmowane
w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo
przy ul. Piłsudskiego 3
w godzinach
pracy kasy: poniedziałek:
12:00-16:00
od wtorku do piątku:
09:00-13:00

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
 - naprawy główne i bieżące •
 - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

DYŻURY RADNYCH

27 listopada 2023 roku



Ryszard Brański
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 2)
w godz. 16.30-18.00

Marta Budzyńska
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4)
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



INFORMACJA

Informuję, że projekt budżetu Gminy Legionowo na 2024 rok oraz projekt wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2033, dostępne są w formie elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Legionowo (www.bip.legionowo.pl). Wersje papierowe ww. dokumentów znajdują się do wglądu w Biurze Rady Miasta (ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pok. 4.02, piętro 3) w godzinach pracy Urzędu Miasta Legionowo.

Prezydent Miasta
Roman Smogorzewski

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nieruchomości Gminy Nieporęt przeznaczonych do dzierżawy

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, na okres 21 dni, to jest od 23.11.2023 r. do 14.12.2023 r. oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt, zostaje wywieszony wykaz nieruchomości Gminy Nieporęt, przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący część działki ewid. nr 280 w Białobrzegach będącej w posiadaniu Gminy Nieporęt oraz część działki nr 251/2 w Stanisławowie Pierwszym dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw. Nr WA1L/0018956/8.

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

REKLAMA
tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Współpraca: Olo Waśnik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

Nowe godziny otwarcia

Sesje na basenie

L.P. Godziny sesji

- | | |
|------------------|-------------------|
| 1. 13:15 – 14:00 | 6. 17:00 – 17:45 |
| 2. 14:00 – 14:45 | 7. 17:45 – 18:30 |
| 3. 14:45 – 15:30 | 8. 18:30 – 19:15 |
| 4. 15:30 – 16:15 | 9. 19:15 – 20:00 |
| 5. 16:15 – 17:00 | 10. 20:00 – 20:45 |

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 13:00 – 21:00,
Serdecznie zapraszamy!

BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

GENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	rodzinny			
	normalny	ulgowy	ulgowy 65+	KDR
	16,00 zł	14,00 zł	10,00 zł	11,00 zł
	1+1	2+1, 1+2	2+2, 1+3	2+3, 1+4
	26,00 zł	36,00 zł	47,00 zł	52,00 zł

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

Ceny indywidualnych biletów jednorazowych dla grup zorganizowanych powyżej 15 osób

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy
	15,00 zł	12,00 zł

Cennik wynajmu torów (60 minut)

Rodzaj toru	Cena
Tory środkowe	170,00 zł
Tory skrajne	180,00 zł

Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto

Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne

Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki,

seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji

Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut

Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO
REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera • umiejętność pracy w zespole,
- wysoka kultura osobista.

Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń • realizacja zgłoszonych usterek,
- nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów,
- przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów,
- monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek **27.11.2023 r.** o godzinie **14.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta.
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



KZB Legionowo Sp. z o.o.
Poszukuje do Niepublicznego Przedszkola
Wesołe Sówki w Legionowie:

Nauczyciela wychowania przedszkolnego

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe pedagogiczne (specjalność uprawniającą do nauczania dzieci w wieku przedszkolnym).

Oferujemy:

- Pracę od poniedziałku do piątku 8h dziennie
- Bardzo dobre warunki finansowe (nagrody, świadczenia socjalne, trzynastka)
- Możliwość odbywania awansu zawodowego
- Dodatkowe szkolenia w zakresie nauczania przedszkolnego
- Miłą i bardzo życzliwą atmosferę pracy
- Pełne wsparcie ze strony organu prowadzącego - KZB, dyrekcji oraz pracowników przedszkola

Kontakt: tel. 889 373 976 lub 883 330 180,
e-mail: wesole.sowki@kzb-legionowo.pl

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana
zamek

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
 (nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
 i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
 obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.

Tel. 510 123 960
 l.bogucki@barosgroup.pl
 www.barosgroup.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- **wykształcenia min. zawodowego,**
- **posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,**
- **doświadczenia zawodowego min. 2 lata,**
- **umiejętności pracy w zespole.**

Na kandydatów oczekujemy w dniu **27.11.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO
PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego • doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole.

Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej
- dbanie o ciągłość pracy urządzeń
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni • praca zmianowa.

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres plywalnia@kzb-legionowo.pl lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.



INFORMACJA

Gmina Miejska Legionowo, w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o., podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni, tj. od dnia 23 listopada 2023 r. do dnia 13 grudnia 2023 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawiania w drodze bezprzetargowej na czas określony 3 lat nieruchomości oznaczonej jako działki nr 3/18 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. ok. 200 m².

Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 22 766 47 38.

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
 KZB Legionowo Sp. z o. o.
 Targowisko Miejskie
 tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
 za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

Map showing the location of the market at the intersection of:
 ul. Piłsudskiego, ul. Wysockiego, ul. Jana III Sobieskiego, ul. Siwińskiego.

BIURO MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Podziemny sprawdzian

W przyszłym roku, w 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, swoje małe święto będzie miał też lokalny Konkurs Wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym, Armii Krajowej i Szarych Szeregach. Od 15 lat, razem z Muzeum Historycznym w Legionowie, organizują go członkowie Zespołu Ochrony Pamięci Armii Krajowej „Brzozów”. A teraz zachęcają mieszkańców powiatu, aby licznie wzięli udział w jubileuszowej edycji tej wyjątkowej klasówki z patriotyzmu.

Jak dotąd, na ochotnika, zrobiło to już ponad 1100 osób. – Chodzi o utrzymanie pamięci o ludziach, którzy nie zawahali się ryzykować swoim życiem, swoim zdrowiem, swoim dobytkiem, aby bronić ojczyzny. Aby wywalczyć wolną Polskę. Jest to, podobno, najtrudniejszy konkurs otwarty na terenie powiatu legionowskiego. Ale z drugiej strony, jest on uznany przez kuratorium oświaty i wobec tego uczniowie szkół podstawowych, mając nagrodę wypracowaną w tym konkursie, dostają do-



datkowe punkty przy rekrutacji do liceów – podkreśla Woj-

ciech Jeute honorowy prezes ZOPAK „Brzozów”. Na laure-

atów czekają też atrakcyjne nagrody ufundowane m.in. przez starostwo i legionowski urząd miasta.

Zapisy do konkursu przyjmuje Muzeum Historyczne, które od początku merytorycznie i organizacyjnie go wspiera. – Termin zgłaszania się dla młodzieży szkolnej mija z końcem listopada, a pierwszy etap, czyli eliminacje szkolne, nastąpi 12 grudnia. Kolejne etapy odbędą się według harmonogramu, a kończymy około maja – zapowiada pan Wojciech. Dorosłych mieszkańców powiatu, którzy od sześciu lat także mogą sprawdzić się w historycznej potyczce, eliminacje czekają natomiast w lutym. – W tej edycji konkursu mamy szczególne wsparcie od starosty legionowskiego, albowiem jest specjalne zadanie dodatkowe – możliwość wykonania samodzielnie tego, co się nazywa klipem filmowym. Technika dowolna: od telefonu komórkowego po profesjonalną kamerę. Wszystkie warunki określone są w regulaminie – dodaje były zastępca prezydenta miasta. Jest on dostępny na stronie legionowskiego muzeum, starostwa, a także Zespołu Ochrony Pamięci Armii Krajowej „Brzozów”. Można tam także znaleźć spis bazowej literatury, z którą powinni zapoznać się

uczestnicy konkursu. – Zdecydowana większość, a właściwie wszystkie te pozycje są dostępne przez internet. Nawet jeżeli jakieś książki nie były w nim opublikowane, to ich istotne rozdziały zeskanowaliśmy i umieściliśmy na stronie ZOPAK, w zakładce „baza wiedzy” – informuje Wojciech Jeute.

Chociaż Konkurs Wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym, Armii Krajowej i Szarych Szeregach to sztandarowa inicjatywa ZOPAK „Brzozów”, powstała w 2017 r. stowarzyszenie prowadzi również szereg innych działań. – Popularyzujemy etos Armii Krajowej i Szarych Szeregów, a także kultywujemy pamięć o żołnierzach AK, honorujemy miejsca pamięci i groby bohaterów walk o wolną Polskę. W ramach tej działalności organizujemy w Legionowie Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, uroczystości ku czci podchorążych – obrońców broni zrzutowej w Stanisławowie i w Legionowie. Organizujemy też uroczystości w miejscach walk toczonych podczas Powstania Warszawskiego w Legionowie – wylicza Stanisław Gołąbek, prezes Zespołu Ochrony Pamięci Armii Krajowej „Brzozów”. Współorganizuje on też uroczystości na cmentarzu w Palmirach, poświęcone pamięci blisko dwustu obywa-

te Legionowa i okolic zamordowanych przez Niemców w lutym 1940 r. A na życzenie uczniów lub nauczycieli prowadzi w szkołach prelekcje na temat lokalnych dziejów walki o wolność kraju. – Spotykamy się z kombatantami AK, w ramach świątecznej akcji „Paczka dla bohatera” organizujemy dla nich zbiórkę żywności i artykułów gospodarczych, a ze sztandarem Koła nr 1 Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej uczestniczymy w uroczystościach pogrzebowych kombatantów.

W rozlicznych aktywnościach liczącego 18 członków Zespołu największą przeszkodę stanowią ograniczone środki. Z płaconych przez nich składek da się uzbierać zaledwie półtora tysiąca złotych. Roczny budżet mają więc bardziej niż skromny. – Nie jesteśmy organizacją pożytku publicznego, stąd też nie korzystamy z półtoraprocentowego odpisu od podatku. Dlatego zachęcamy do osobistego, ewentualnie finansowego wsparcia naszej działalności. Zapraszam na naszą stronę internetową zopak-brzozow.pl – mówi Stanisław Gołąbek. Warto z tego zaproszenia skorzystać. Nie tylko przygotowując się do omówionego tu szeroko konkursu.

Waldek Siwczyński

PESEL zastrzeżony

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców, legionowski ratusz ułatwi im zastrzeżenie numeru PESEL. W czwartek urząd miasta będzie czynny dłużej, a w sobotę (25 listopada) specjalnie w tym celu zostanie otwarty. Wystarczy zabrać dowód osobisty i go odwiedzić, aby w kilka minut zapewnić sobie święty spokój.

Zastrzeżenie numeru PESEL pozwala między innymi uniknąć ryzyka spłacania pożyczki wziętej przez oszustów z wykorzystaniem nielegalnie po-

zysanych danych osobowych. A więc, mówiąc wprost, uniknąć poważnych kłopotów prawnofinansowych. – Właściwie nie ma dnia ani tygodnia, żebyśmy nie słyszeli o kolejnym tego rodzaju oszustwie, którego ofiarą padli seniorzy. Ale dotknęło to również, o czym

swego czasu donosiły media, na przykład prezydenta Otwocnika, na którego dane przestępcy wyłudziły kredyt – przypomina Roman Smogorzewski. Chwa-

żeli ktoś później zmieni zdanie albo postanowi wziąć pożyczkę, bardzo łatwo może takie zastrzeżenie cofnąć. W tej sytuacji ratusz postanowił mieszkańcom ten cały proces ułatwić. – Dzisiaj są grupy, które specjalizują się w takich oszustwach, dlatego Urząd Miasta Legionowo stara się być ponadnormatywnie otwarty, żeby jak najszybciej zabezpieczyć, szczególnie emerytów, ale nie tylko, przed tego typu oszustwami. Zapraszamy do urzędu w ten czwartek od 16.00 do 18.00 i w sobotę od godziny 10.00 do 14.00 – zachęca prezydent Legionowa. I zapewnia, że jeżeli akcja spotka się z dużym zainteresowaniem, miasto chętnie ją powtórzy.

łąc zarazem ustawodawcę za przygotowanie dla obywateli narzędzia, które ten proceder jest w stanie ograniczyć.

Póki co, w Legionowie widać duże zainteresowanie ofertą zastrzeżenia numeru PESEL. Co nie dziwi, zwłaszcza że je-



WS



Kolej na Kolejową

To następna z gminnych dróg, która w tym roku zacznie zmieniać swoje oblicze. Właśnie ruszył remont ulicy Kolejowej w Legionowie, na odcinku od ul. Morwowej do granicy z Chotomowem. Planowane zakończenie robót ma nastąpić w ciągu 80 dni, a w ich trakcie mieszkańcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu.

Na mocy zawartej z miastem w listopadzie, opie-

wającej na ponad 1,4 mln zł umowy realizatorem ro-


bót jest warszawska firma Wegarten. Przedmiot zamówienia obejmuje m.in. wykonanie na Kolejowej nowej nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego i wyrównanie jej profilu, nadanie normatywnych spadków poprzecznych oraz likwidację ubytków w jezdni. Zakres prac uwzględnia też roboty towarzyszące związane z dostosowaniem pozostałych elementów układu drogowego do przebudowywanej nawierzchni, w tym poprawę systemu odwodnienia.

Oficjalnie wprowadzenie wykonawcy na teren inwestycji odbyło się w poprzedni wtorek (14 listopada) i od tego momentu biegnie czas, jaki przewidziano w umowie na zakończenie robót.


RM

HOROSKOP na nadchodzący tydzień


RYBY

 Pomyśl, czy nie pora zmienić pracy. Po tylu latach da ci to zastrzyk energii. Gdyby coś nie wyszło, na początek zadaj o oszczędności.


BARAN

 Twoja wrodzona dwulicowość może narobić ci kłopotów. Nawet jeżeli będziesz starał się działać w dobrej wierze.


BYK

 W kontaktach z bliskimi zrób dwa kroki do tyłu i zacznij załatwiać sprawę od nowa. Zwłaszcza że teraz będziesz miał dar przekonywania.


BLIŹNIĘTA

 Lubisz przewodzić stądu, uważaj jednak na niektórych jego członków. Przypomnij sobie magiczne słowo – kompromis.


RAK

 Dobry czas na rozpoczęcie nowych aktywności. Zapisz się na kurs tańca, zacznij biegać albo po prostu sięgnij po dobrą książkę.


LEW

 Może się przydać twoja zdolność do łagodzenia konfliktów. W pracy ktoś oczekuje od ciebie zaangażowania.


PANNA

 Jeśli myślisz o rewanżu za towarzyski afront, z zemstą jeszcze poczekać. Bo straty mogą być większe niż satysfakcja.


WAGA

 Nie zniechęcaj się niepowodzeniami. Droga do celu bywa niekiedy wyboista i kręta. Także w miłości.


SKORPION

 Dostrzeżesz, że twój partner jest z tobą z jednego powodu. Uważaj jednak z pochopnymi decyzjami, bo mogłeś trafić gorzej.


STRZELEC

 Prześtań być szarą myszką i zacznij się w pracy promować. Wtedy może inni członkowie biurowemu zespołu zwrócą na ciebie uwagę.

KOZIOROŻEC

 Cały tydzień zapowiada się pełen zajęć. Popracuj nad kondycją fizyczną, ale nie zapomnij przy tym o rodzinie.

WODNIK

 Postaraj się działać mniej spontanicznie, a więcej planować. Tydzień będzie trudny, lecz może stanowić początek życiowego przełomu.

Spadło z pióra

La donna do zmian skłonna

Brzydszej połowie ludzkości wbija się to do łbów właściwie od kołyski: kobieta zmienną jest. I wierzymy, gdyż najczęściej to ona zmienia nam wtedy pieluchy. Jednak prawdziwy sens owych słów poznajemy dużo później, gdy łatwą w obsłudze kompanię otaczających nas samców zastępujemy skomplikowanym modelem innej płci, z gatunku tych pięknych. Nie znając – wzorem typowego meteorologa – dnia ani godziny, kiedy nasze słońeczko przesłonią czarne chmury i powieje chłodem. To akurat zasługa przypisywanych paniom przez autora słynnej frazy „la donna è mobile”

wahań nastrojów. Lecz ta ich osławiona „mobilność” przybiera, niestety, więcej postaci – co jedna, to gorsza. I droższa.

Najbardziej powszechną ze zmienności jest wśród dam chęć podmiiany walorów, jakimi przy pomocy amunicji typu DNA obdarzyli ją przodkowie. Marną mając, nota bene, nad tym procesem kontrolę. Co kończy się np. mimowolnym przrzuceniem na córkę fajtasy tatusia, który akurat zapomniał stanąć w kolejce po urodę. No cóż, chłop strzela, a natura geny nosi. Ważne jest coś innego: nie poznałem dotąd kobiety (i nie sądzę, aby

kiedyś było mi to dane) w pełni zadowolonej ze swego doczesnego opakowania. Co tam Yeti lub jakieś białe kruki. Znaleźć na świecie choć jedną usatysfakcjonowaną swą krasą sztukę, oto jest wyzwanie!

Gdy facet widzi gdzieś własne odbicie i zadaje bajkowe pytanie: „Lustreczko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?”, słyszy łechcące jego ego „Ty, przystojniaku, przecie wcią ci to powtarzam”. Z kobietami jest inaczej. Sprawiają wrażenie, jakby częstowało je ono stemkiem wyzwick, wśród których te w rodzaju „tłustej krowy” należą do najmilszych. I biorą je sobie do serca. A partner obserwuje to z boku i nic nie kuma. Dlaczego naturalna blondynka (unikat!) chce

mieć kudły czarne jak smoła? Dlaczego właścicielka włosów prostych pragnie loków, i odwrotnie? Dlaczego ta z małym biustem śni o parze basketowych piłek, a ich posiadaczka o miseczce wielkości golfowych? Dlaczego przypominająca wiołoncelel niewiasta marzy o sylwetce smyczka? No i problem, nomen omen, największy – zadek. Zawsze i wszędzie (poza Ameryką Południową i okolicami) zbyt duży! Dlaczego, dlaczego, dlaczego...?

Ambarasujący dla samców jest fakt, że te zastrzeżenia uważają za nonsensowne. O czym zresztą ich autorki z mniejszym lub większym zapalem starają się przekonać. Trud to wszak daremny, bo argumentów mogących wygładzić krzywe zwierciadło babskiej sa-



WALDEK SIWCZYŃSKI

mooceny po prostu dotąd nie wynaleziono. A szkoda, gdyż przy tego rodzaju zmienności kobieca skłonność do wymiany garderoby, bucików i torebek stanowi jeno małą, niskobudżetową igraszkę. Zwłaszcza gdy zamiast przed lustrem, skłonna do transformacji dama staje przed chirurgiem. W imieniu mężczyzn apeluję więc: drogie panie, skończcie się tak przeglądać. I przejrzyjcie wreszcie na oczy.

Znalezione w sieci

Czy wiesz, że delfiny wołają się po imieniu? To bardzo inteligentne istoty. Według naukowców znacznie mądrzejsze od szympanсів. Delfiny zamieszkują morza obu półkul i wiele rzek strefy równikowej. To zwierzęta stadne. W stadzie jest od kilku do kilkuset osobników! Porozumiewają się za pomocą dźwięków, mają zdolność do echolokacji, a także elektrolepcji. Potrafią żyć do 21 lat. Prędkość maksymalna delfinów wynosi 60 km/h.

Każdy tygrys ma niepowtarzalny wzór pasów na skórze, tak jak ludzki odciśnięcie palca, jest wyjątkowy.

W historii ludzkości broń należą do najstarszych wynalazków, nad którymi pracowało wielu znakomitych rzemieślników.

Czy wiesz, że w wieku XVI ludność Ameryki Środkowej, przy pomocy ognia wydrążyła kłody przy budowie łodzi? Chińczycy jako pierwsi



używali ognia do ogrzewania i gotowania.

Na Ziemi jest 60 065 gatunków drzew, czyli mniej więcej tyle, ile jest gatunków ssaków. Najwięcej, prawie 9 tysięcy gatunków drzew, rośnie w Brazylii.

Czy wiesz, że wrony rozpoznają ludzkie twarze? To gatunek średniej wielkości ptaka z rodziny krukowatych, który towarzyszy nam w mieście i tworzy wieletoletnie pary.

Zwyrwane kontekstu



W KRÓTKO PRACUJĘ Z PANIĄ MARZENĄ, ALE MOŻE ONA RZECZYWIŚCIE GDZIEŚ JE SCHOWAŁA

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa, ironizując w trakcie sesji na temat domniemyanych rezerw pieniędzy w strzeżonym przez miejską skarbniczkę budżecie.



KŁATKA TYGODNIA

Nawet w przejściu podziemnym warto być otwartym na ciekawe informacje. fot. red.

CIEKAWOSTKI

Strzelała tylko Broń

Na zakończenie rundy jesiennej Legionovia Legionowo poniosła dwunastą już w tym sezonie porażkę. W piątek w Radomiu uległa tamtejszej Broni 0-2. Wiele wskazuje na to, że jeśli drużyna wiosną się nie przebudzi, to może stać się jednym z głównych kandydatów do spadku.



foto. arch.

Piątkowy mecz z Bronią Radom, podobnie jak ubiegłotygodniowe starcie z Pelikanem Łowicz, fatalnie rozpoczęło się dla podopiecznych trenera Marcina Broniszewskiego. Szybko stracona bramka praktycznie ustawiła całe spotkanie, bo to legionowianie znów musieli gonić wynik, a rywal myślał w zasadzie tylko o tym, aby ustrzec się poważniejszych błędów. Bramka dla Broni, tak samo jak w starciu z Pelikanem, padła w ósmej minucie meczu. Piotr Owczarek w sytuacji sam na sam z bramkarzem Legionovii nie dał mu żadnych szans i wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Goście próbowali jak najszybciej doprowadzić do wyrównania. Defensywa radomian spisywała się jednak na tyle dobrze, że legionowianom trudno było znaleźć drogę do ich bramki.

Po przerwie Legionovia znów dała się zaskoczyć. W 53 minucie w polu karnym gospo-

darzy został sfaulowany Marcin Szymczak i chwilę później ten sam zawodnik zamienił rzut karny na gola na 2:0. Po tej stracie Legionovia nie zwiesiła głowy i cały czas dążyła do strzelenia bramki kontaktowej. Broń jednak również miała swoje sytuacje do tego, aby jeszcze podwyższyć wynik. Raz Legionovię uratowała poprzeczka, a potem to gospodarze mieli kupę szczęścia, bo po strzale jednego z graczy Legionovii piłka trafiła w słupek bramki radomian. Mimo kilku dogodnych sytuacji, tak po jednej, jak i po drugiej stronie, wynik meczu już się nie zmienił. Dwunasta w tym sezonie porażka legionowian stała się więc smutnym faktem.

Rundę jesienną podopieczni trenera Broniszewskiego zakończyli na szesnastym miejscu, ciągle jeszcze znajdując się w strefie spadkowej. W tym roku legionowianie rozegrają jeszcze awansem

mecz z pierwszej kolejki rundy wiosennej. W najbliższą sobotę (25 listopada) o godzinie 13.00 Legionovia zmierzy się na wyjeździe z Concordią El-

bląg. Pierwsze spotkanie obu tych drużyn zakończyło się zwycięstwem zespołu z Warmii 3:0.

Aldo

Broń Radom – KS Legionovia Legionowo

2:0 (1:0)

Bramki: MOwczarek (8'), Szymczak (54' k.).

Broń: Kosiorek – Cuch, Dwórzyński, Wrześniewski, Olpiński (Głogowski 89'), Szymczak (Buczek 68'), Kobiera, Nowak (Grudzień 68'), Owczarek, Kowalski (Patryka 76'), Piwowarczyk.

Legionovia: Brudnicki – Waszkiewicz, Krajewski, Zaklika, Szwed (Koterwas 74'), Basiuk, Schwartzman (Radionow 55'), Wojdyga, Dudek (Barć 55'), Sonnenberg, Choroś.

III liga 2023/2024, grupa: I

		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	17	35	10	5	2	46-18
2	Legia II Warszawa	17	35	10	5	2	37-17
3	Pelikan Łowicz	17	33	10	3	4	28-13
4	GKS Bełchatów	17	33	10	3	4	37-23
5	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	17	32	8	8	1	38-21
6	Lechia Tomaszów Mazowiecki	17	31	9	4	4	32-26
7	Unia Skierniewice	17	28	8	4	5	35-27
8	Broń Radom	17	26	7	5	5	22-19
9	Victoria Sulejówek	17	25	7	4	6	21-22
10	Olimpia Zambrów	17	19	4	7	6	24-23
11	GKS Wiekielec	17	19	4	7	6	18-24
12	Jagiellonia II Białystok	17	18	4	6	7	26-28
13	Concordia Elbląg	17	18	5	3	9	21-37
14	Warta Sieradz	17	17	5	2	10	20-27
15	Mławianka Mława	17	14	3	5	9	20-31
16	Legionovia Legionowo	17	13	4	1	12	16-38
17	Piłica Białobrzegi	17	13	3	4	10	16-44
18	ŁKS 1926 Łomża	17	11	3	2	12	18-37



foto. arch.

Zaśnieżona kolejka

Ostatnia kolejka rundy jesiennej w niższych ligach stała pod znakiem intensywnych opadów śniegu i odwołanych meczów. Drużyny z powiatu legionowskiego miały to szczęście, że wszystkim - z wyjątkiem Dębu Wieliszew - udało się rozegrać swoje spotkania.

Sokół Serock odniósł drugie w tym sezonie ligowe zwycięstwo. Na własnym boisku pokonał 2:0 autsajdera Drogowca Jedlińsk. Ten triumf wiele jednak w sytuacji „mydlarzy” nie zmienił, bo do rywalizacji w rundzie rewanżowej drużyna z Serocka wystartuje z przedostatniego miejsca w tabeli, wyprzedzając tylko wspomnianego już Drogowca Jedlińsk.

Natomiast w lidze okręgowej Legionovia II Legionowo zremisowała na wyjeździe 1:1 z rezerwami Świt

Nowy Dwór Mazowiecki, a Madziar Nieporęt, również w meczu wyjazdowym, uległ 0:2 Wildze II Garwolin. Domowy mecz Dębu Wieliszew z Mazurem Radzymin został przełożony ze względu na złe warunki atmosferyczne. Jeżeli chodzi o sytuację powiatowych drużyn na półmetku rozgrywek, rundę jesienną Legionovia II zakończyła na jedenastym miejscu w tabeli, Madziar na dwunastym, a Dąb na ostatnim – szesnastym.

Zig

Uciecha „U Ciecha”

Na Ogólnopolskie Zawody Pływackie „U Ciecha” trenerzy z legionowskiej Ósemki zabrali do Ciechanowa aż dwa tuziny swoich podopiecznych. Jedna z nich, Antonina Kołacz, wróciła z tej imprezy z medalem, cała reszta zaś z wieloma „życiówkami”, kilkoma wysokimi miejscami oraz poczuciem dobrze spełnionego sportowego obowiązku.

W sobotnich (18 listopada) zawodach uczestniczyło około 500 pływaczek i pływaków reprezentujących 30 krajowych klubów, a także jeden klub z Litwy. Koniec końców, po doznanej na miejscu kontuzji jednej z dziewcząt, w ekipie le-

gionowskiej Ósemki – regularnie trenującej na zarządzanej przez spółkę KZB Legionowo pływalni Wodne Piaski – znaleźli się: Oliwia Krauze, Julia Wysocka, Franciszek Skwarek, Mikołaj Popławski, Antonina Kołacz, Bartosz So-

łowiowi, Magdalena Kosak, Zuzanna Paczkowska, Lena Szopa, Hanna Sawicka, Anna Wiśniewska, Alicja Kotwica, Eryk Uryń, Stanisław Budzicz, Wiktoria Peryt-Tumulska, Nikodem Obidziński, Oliwia Matyńska, Karol Michalski, Jan

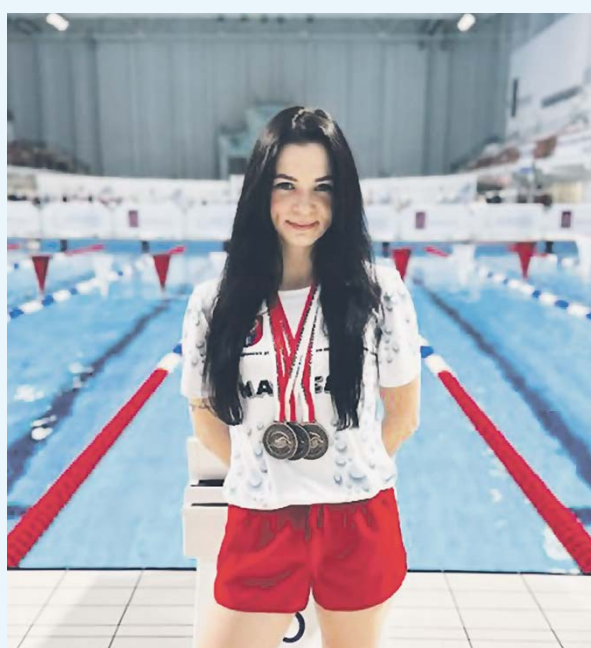


Sitek, Zuzanna Zygan, Kinga Duluk, Adam Baranowski oraz Jakub Bany. Przy czym dla trojga z nich był to debiut na zawodach tej rangi.

Najlepiej spośród swoich koleżanek i kolegów spisała się w Ciechanowie Antonina Kołacz. Na dystansie 50 m stylem klasycznym osiągnęła

ona czas 43.32 s, zdobywając dzięki temu brązowy medal. O krok od podium znalazł się natomiast Stanisław Budzicz, który zajął czwarte miejsce na 50 m stylem klasycznym. – Bardzo wysoki poziom, dużo pływania i aż 24 naszych pływaczek i pływaków. Te zawody jak najbardziej możemy zaliczyć do udanych. Było sporo pobitych życiówek, kolejne ważne doświadczenia, i co najważniejsze, uśmiech i radość na twarzach naszych ósemkowiczów – podsumowuje start trener Sebastian Twardowski.

Aldo



Klasycznie brązowa

Od piątku do niedzieli (10-12 listopada) na 25-metrowej pływalni Zatoki Sportu Politechniki Łódzkiej trwały Zimowe Mistrzostwa Polski Masters. Świetnie spisała się w nich Joanna Żbikowska, zawodniczka UKS Delfin Legionowo, która trzykrotnie stanęła na najniższym stopniu podium.

W łódzkich zawodach wzięło udział blisko pół tysiąca pływaków i pływaczek z całej Polski, wśród których Legionowo oraz powiat legionowski reprezentowała tylko „jedynaczka” z Delfina. Ze swojej trudnej roli Joanna Żbikowska wywiązała się jednak znakomicie. Wystartowała w siedmiu konkurencjach indywidualnych, z czego aż w trzech wywalczyła brązowe medale. Najlepiej, zgodnie z przewidywaniami trenerów, wypadła w swoim koronnym stylu klasycznym, gdzie na dystansie 50 m osiągnęła czas 36,27 s, na setkę miała 1:21,48 s, a na 200 m 2:56,94 s. W pozostałych konkurencjach legionowska pływaczka również plasowała się wysoko, bijąc przy okazji dwa rekor-

dy życiowe: na 200 m stylem zmiennym (2:46,10 s) była piąta, na 100 m stylem zmiennym (1:13,36 s) szóstą, siódma na 50 m stylem dowolnym (30,09 s) i ósma na 50 m stylem motylkowym (32,42 s).

Przeprowadzone w Łodzi mistrzostwa mastersów były jednym z ważniejszych sportowych wydarzeń, które otwierały sezon pływacki 2023/2024. Utytułowaną reprezentantkę Delfina czeka w nim jeszcze wiele startów, a najbliższe zawody, czyli Puchar Polski Masters, odbędą się już na początku grudnia na obiekcie Wodnego Parku „Warszawianka”.

Aldo

Kwarta nic niewarta

Jakim cudem koszykarze drugoligowego Legionu nie wygrali sobotniego (18 listopada) pojedynku w Arenie, wiedzą tylko oni sami. A i to zapewne nie do końca. Fakty zaś są takie, że prowadząc przed ostatnią częścią meczu jedenastoma punktami, legionowianie dali gościom wydrzeć sobie zwycięstwo.

To był mecz drużyn z dołu tabeli, w którym zwycięstwo pozwoliłoby gospodarzom nieco wyżej odbić się od jej dna. I podopieczni Antonio Daykoli zabrali się do dzieła jak należy. Dopingowani przez przybyłych do Areny kibiców, pierwszą kwartę spotkania z ekipą Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki wygrali sześcioma punktami. W drugiej poszło im wprawdzie nieco gorzej, ale po przegraniu jej jednym punktem na półmetku wciąż mieli ich pięć w zapasie. Co więcej, ku zadowoleniu lokalnych fanów basketu, po powrocie na parkiet znów odjechali przyjezdnym z Mińska, dzięki czemu przed ostatnią odsłoną sobotniej rywalizacji sytuację mieli naprawdę komfortową. I raczej mało komu w Arenie przyszło wtedy do głowy, że miejscowi

mogą okazać się w niej słabsi. Mało komu oprócz, rzecz jasna, mińszczan. Na czwartą kwartę wyszli tak zmotywowani do walki, jakby stawką tego pojedynku było olimpijskie złoto. Nieco zaskoczony taką postawą, a nieco też już zmęczony Legion dał się gościom zepchnąć do defensywy, ale do końca próbował bronić korzystnego dla siebie wyniku. Na finiszu „bankowcy” byli jednak skuteczniejsi i po wygraniu ostatniej kwarty trzynastoma „oczkami” o dwa więcej uzbierali też w całym meczu.

Po sobotniej porażce Legion Legionowo zajmuje przedostatnie, piętnaste miejsce w tabeli grupy B. Dobra informacja jest taka, że po jedenastu kolejkach rozgrywek ma jeszcze do roze-



grania dwa zaległe mecze. W najbliższą sobotę (25 listopada) legionowianie pojadą do Żyrardowa, aby zmierzyć się

z tamtejszą, dziesiątą w stawce UKS Trójka. Początek spotkania o godz. 19.00.

Aldo

KS Legion Legionowo – Bank Spółdzielczy Mińsk Maz.

91:93 (25:19, 25:26, 31:25, 10:23)

Punkty dla Legionu zdobywali: Daniel Nieporęcki – 28, Mikołaj Motel – 18, Przemysław Słoniewski – 16, Przemysław Lewandowski – 13, Stanisław Kaczmarczyk – 6, Kuba Orłowski – 4, Çağlar Çalişkan i Kaj Zarzycki – po 3.

Gra lepsza niż wynik

Jak było do przewidzenia, z sobotniego (18 listopada) wyjazdowego starcia z liderującą w ORLEN Superlidze Industrią Kielce szczyptorniści Zeptera KPR Legionowo wrócili bez choćby punktu. Pokazali się jednak z dobrej strony, dając swoim kibicom nadzieję na wyjście z trwającego od startu rozgrywek impasu.



phot. arch.

Dla wszystkich znających układ sił w krajowej piłce ręcznej było jasne, że wyprawa do Kielc nie przyniesie beniaminkowi pierwszych w tym sezonie punktów. Nawet przy założeniu, że – a tak właśnie się stało – szkoleniowiec lidera tabeli da odpocząć swoim kluczo-

wym graczom. Industria to wciąż bowiem jedna z najmocniejszych ekip w Europie i na stratę punktów z legionowianami pozwolić sobie po prostu nie mogła.

Mimo wszystko goście z Mazowsza weszli w mecz całkiem dobrze: pierwsi zdo-

trolować go minimalnym nakładem sił i środków. Efekt był taki, że w drugiej połowie Zepter KPR okazał się gorszy od gospodarzy tylko o jedną bramkę. Co oczywiście w żaden sposób nie wpłynęło na końcowy rezultat, przegranego przez legionowian siedmioma bramkami, meczu w Kielcach.

W trzynastej serii meczów podopiecznych Michała Prątnickiego znów czeka arcytrudne wyzwanie, choć tym razem już we własnej hali. W niedzielę (26 listopada) do legionowskiej Areny przyjedzie druga w superligowej tabeli, najeżona gwiazdami ORLEN Wisła Płock. Początek spotkania o godz. 18.00.

Aldo

Industria Kielce – Zepter KPR Legionowo

39:32 (18:12)

Bramki dla Zeptera zdobywali: Adamczyk i Chabior – po 6, Pawelec i Wołowicz – po 4, Fałara, Kostro i Lewandowski – po 3, Klapka, Laskowski i Maksymczuk – po 1.

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00 od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00

Odskokocznia od skeczów

Na początku listopada, w chłodne niedzielne popołudnie, legionowscy bibliotekarze zaprosili mieszkańców do „Diabelskiego kręgu”. A dokładniej rzecz ujmując, na sympatyczne spotkanie z Przemysławem Borkowskim - autorem powieści pod takim właśnie, mrocznym i zwiastującym jej klimat tytułem.



Dla organizatorów, lecz także dla wielu uczestników, listopadowe wydarzenie było tyleż miłym, co oczekiwanym nawiązaniem do cyklicznie swego czasu odbywających się w Poczycytałni „Czwartków z kryminałem”. – Jedną z aktywności, które podejmuje nasza biblioteka, tak jak podejrzewam większość bibliotek w Polsce, są spotkania autorskie ze znanymi pisarzami. Dzisiaj na tapecie Przemysław Borkowski, znany nie tylko ze swoich pisarskich umiejętności, ale też z Kabaretu Moralnego Niepokoju – bez niepokoju zdradza Tomasz Talariski, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

Dostępny w Poczycytałni w nader promocyjnej cenie „Diabelski krąg” miał swoją premierę 25 października br. Ta świetnie

przyjęta powieść, zdaniem samego pisarza – jego najlepsza, stanowi czwartą część cyklu z prokurator Gabriellą Serdyńską w roli głównej. To bohaterka, włącznie z imieniem, wzorowana na żonie autora. Będącej zarazem pierwszą czytelniczką, a także recenzentką jego książek. – Ale zupełnie dobrze da się ją czytać oddzielnie. I nawet można rozpocząć od tej książki przygodę z moją twórczością, bo jest to zupełnie samodzielna opowieść, w której bohaterkę poznajemy nawet nieco lepiej niż w poprzednich częściach. Tak więc spokojnie, co polecam, można zacząć od tego – radzi Przemysław Borkowski.

W „Diabelskim kręgu” prokurator Seredyńska, przebywając na urlopie, zaczyna prowadzić nieoficjalne śledztwo. My

zaś, przebywając w pracy, postanowiliśmy zapytać znanego kabareciarza, jak to się stało, że równolegle zaczął podążać literacką ścieżką. – Te drogi w zasadzie były cały czas obok siebie, bo ja zawsze chciałem zostać pisarzem. Na wydziału polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie razem z kolegami założyliśmy Kabaret Moralnego Niepokoju, poszedłem tak naprawdę po to, aby być pisarzem, a nie kabareciarzem. I od bardzo długiego czasu realizuję tę swoją pierwszą pasję i pierwszą miłość, już chyba z dziesięć lat wydając książki. Tak więc dla mnie są to dwie równorzędne drogi życiowe, dwie takie same pasje i dwa zawody – tak już chyba mogę teraz powiedzieć.

W tym, przynajmniej chronologicznie, drugim zawodzie Przemysław Borkowski też, jak dotąd, nie sprawia zawodu. Potwierdził to również Grzegorz Wysocki, dziennikarz i publicysta, który poprowadził spotkanie w Poczycytałni. Już na wstępie uderzył się on w piersi, że skrucą przyznając, że jako autor powieści kryminalnych Przemysław Borkowski bardzo pozytywnie go zaskoczył. Samego kabareciarza, nawykłego przecieć do braw, takie opinie, co zrozumiałe, niezwykle cieszą. – Więcej satysfakcji daje uznanie czytelników, bo na nie pracuję sam. Książka to jest rzecz, którą od początku do końca tworzę ja. W tym się najbardziej realizuję i to jest moje ukochane dziecko. Natomiast kabaret to praca zbiorowa, więc te wszystkie pochwały i zachwyty wpływają na nas wszystkich. Ale ona oczywiście też daje mnóstwo satysfakcji. Z jednej strony trudno to porównać, bo występ

na scenie to jest niewiarygodna adrenalina i bardzo to lubię – ponieważ książka nie daje aż tak dużych emocji skumulowanych w jednym czasie, ale z drugiej strony są to w jakiś sposób rzeczy podobne. I tu, i tu jest rozrywka. I tu, i tu bardzo ważni są widzowie czy też czytelnicy oraz informacja zwrotna, którą się od nich dostaje. Z mojej perspektywy nie ma aż tak dużej różnicy pomiędzy tymi dwiema działalnościami.

Sporo natomiast dzieli spektakl kabaretowy od autorskich spotkań z czytelnikami. Lecz i na tych drugich Przemysław Borkowski też czuje się jak ryba w wodzie. – Często się spotykam z taką reakcją, że ludzie nie wiedzą, przychodząc na moje spotkania, że jestem „tym panem z kabaretu”. I dopiero orientują się, kiedy widzą moją twarz. Ale raczej nie oczekują ode mnie dowcipów. Na tego typu spotkania przychodzi z reguły publiczność troszkę inna – czytelnicy. I oni chcą porozmawiać z pisarzem. Muszę jednak przyznać, że te lata praktyki w kabarecie spowodowały, że potrafię zapanować nad publicznością, potrafię czasami powiedzieć coś śmiesznego, no i wykorzystuję tę umiejętność również podczas spotkań autorskich.

Okazją do odbywania kolejnych stanie się być może nowa książka. Współzałożyciel legendarnego już kabaretu jest właśnie w połowie pracy nad następną, tym razem całkiem odrębną powieścią kryminalną. Chce ją dokończyć jeszcze w tym roku, a wydać już wiosną. Jak zapowiada, także po jej lekturze czytelnikom nie będzie do śmiechu...

Waldek Siwczyński

Choinka na ocenę

Urząd Miasta Legionowo zaprasza społeczność miejskich przedszkoli do udziału w konkursie na najładniej przystrojoną choinkę przed budynkiem przedszkola. Ta nowa w naszym mieście inicjatywa ma na celu nie tylko rozwijanie kreatywności, ale także budowanie atmosfery radości i wspólnoty przed zbliżającymi się świętami.

Zadanie konkursowe jest niezwykle urokliwe. Uczestnicy konkursu będą mieli przystroić znajdujące się przed placówką drzewko samodzielnie przygotowy-

wanymi ozdobami. Mogą być one wykonane dowolną techniką i przy użyciu dowolnych materiałów. Warto się postarać, bo nagrodami w konkursie są bony na za-



kup gier edukacyjnych z legionowskiej firmy Regipio.

Przedszkola miejskie zachęcamy do uczestnictwa

w konkursie, a mieszkańców do oglądania efektów pracy przedszkolaków i ich opiekunów.

Wydarzenia kalendarz

WIELISZEW sala koncertowa im. K. Klenczona, 24.11, godz. 20.30

Koncert Sorry Boys – kameralnie w Wieliszewie. Bilety w cenie 80 zł dostępne na stronie www.ok.wieliszew.pl i www.biletyna.pl.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 25.11, godz. 11.00

Teatr Młodego Widza – spektakl pt. „Burza mózgow” w wykonaniu Teatru Bajaderka. Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Zapisy w sekretariacie CKiCz.

LEGIONOWO polana leśna przy ul. Zakopiańskiej, 25.11, godz. 12.30

Arena Legionowo zaprasza na otwarty trening nordic walking z Krzysztofem Człapskim, medalistą mistrzostw świata i Europy.

LEGIONOWO Scena po Sąsiedzku, 25.11, godz. 13.00

Festiwal Polsko-Ukraiński „Połączmy nasze serca”. Wystąpi zespół Dwa Kolory. W programie także: dziecięcy zespół taneczny „Słoneczka”, scenka satyryczna pt. „Na targu”, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, stoiska oraz słodki poczęstunek, nieoczywiste prezenty i wyroby rękodzielnicze. Wstęp wolny.

LEGIONOWO Poczycytałnia, 25.11, godz. 16.00

Pogaduchy o książkach. Dyskusja o książce „Kobieta z biblioteki” Sulari Gentili oraz o innych pozycjach, które proponują uczestnicy.

JABŁONNA Gminne Centrum Kultury, 25.11, godz. 18.00

Spektakl „Klinika marzeń, czyli botox po polsku” w reżyserii Małgorzaty Puzio na podstawie Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Bilety w cenie 40 zł dostępne na www.kupbilecik.pl.

LEGIONOWO wyjazd spod MOK ul. Norwida 10, 26.11, godz. 14.00

Wyjazd na spektakl Jerzego Szaniawskiego „Lekkoduch” do Teatru Dramatycznego w Płocku. Harmonogram: 14.00 – wyjazd autokarem z MOK Legionowo, ul. Norwida 10, 16.00 – spektakl, około 20.30 – powrót do MOK Legionowo. Zapisy i informacje w MOK Legionowo, ul. Norwida 10, tel. 504 219 347. Koszt wyjazdu – 75 zł (bilet do teatru i autokar). Organizator: Stowarzyszenie Zegrzynek Szaniawskiego.

LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 26.11, godz. 15.00

Prelekcja dr Anny Saliny i Wawrzyńca Orlińskiego „Co o dawnych i współczesnych mieszkańcach obszaru Dolnej Narwi i Bugu mówią badania genealogiczno-genetyczne i historyczne”. Wstęp wolny.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 26.11, godz. 16.00

Wieczorek fortepianowy. Wystąpią: Maciej Zalewski, Wojciech Parol, Michał Lichota, Przemysław Kajs. Wstęp wolny.

NIEPORĘT GOK ul. Dworcowa 9a, 26.11, godz. 16.00

Spotkanie autorskie z Violetta Ozminowski i Krzysztofem Daukszewiczem, na którym zdradzą publiczności swój „Sposób na przetrwanie”.

LEGIONOWO Poczycytałnia, 26.11, godz. 18.00

Wieczór komediowy – Stand Up w Poczycytałni. Wystąpią Wojtek Kamiński i Michał „Mimi” Zenkner.

WIELISZEW sala koncertowa im. K. Klenczona, 26.11, godz. 18.00

Spektakl pt. „Kto zdradą wojuje, ten od zdrady ginie” w wykonaniu Teatru Muzycznego „Pod Pretekstem”. Bilety w cenie 40 zł dostępne w kasie Gminnego Centrum Kultury Łajski oraz na stronie www.ok.wieliszew.pl.